

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2016 r. sygn. akt: SDI 44/16

Teza: Sąd drugiej instancji w przypadku kiedy dojdzie do wniosku, że niezasadne orzeczenia uniewinniającego zobligowany jest do uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

[...] Postępowanie dyscyplinarne to postępowanie o charakterze represyjnym, a odpowiedzialność za przewinienia dyscyplinarne zbliżona jest do odpowiedzialności karnej. Z tego powodu w odniesieniu do postępowań dyscyplinarnych stosuje się poza specyficznymi regulacjami, które ich dotyczą, także przepisy procesowe zawarte w Kodeksie postępowania karnego. Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w art. 741 stanowi, że w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego (k.p.k.). Ta decyzja ustawodawcy podyktowana jest w dużej mierze potrzebą zapewnienia obwinionym w toku postępowań dyscyplinarnych możliwości korzystania z zawartych w k.p.k. regulacji o charakterze gwarancyjnym. **Jedną z nich jest reguła ne peius z art. 454 § 1 k.p.k. Przepis ten, znajdujący niewątpliwie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym, stanowi, że sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji. Rozwiązanie to zapewniać ma oskarżonym, czy jak w postępowaniach dyscyplinarnych obwinionym, możliwość skorzystania z możliwości poddania wyroku skazującego kontroli odwoławczej. Wiąże się to z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności.**

Kiedy zatem sąd odwoławczy rozpoznający wniesiony na niekorzyść oskarżonego środek odwoławczy dojdzie do wniosku, że uniewinnienie oskarżonego przez sąd pierwszej instancji było niezasadne, może jedynie uchylić zaskarżone orzeczenie i skierować sprawę do sądu a quo do ponownego rozpoznania. W polskiej procedurze karnej wykluczone jest bowiem na podstawie art. 454 § 1 k.p.k. skazanie przez sąd odwoławczy oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji. W przedmiotowej sprawie zakaz ten został złamany przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W. W tym stanie rzeczy zarzut kasacji Ministra Sprawiedliwości i odpowiedni zarzut kasacji obrońcy obwinionego są zasadne i konieczne było uchylenie tej części zaskarżonego orzeczenia. [...]